

Wakacyjne Sudety Wschodnie 10-14.08.2022

W tym roku na nasz dłuższy, wakacyjny wypoczynek wybraliśmy się w Sudety Wschodnie. Pobyt w ośrodku "Modrzewie" w Pisarach koło Międzylesia będziemy na pewno długo i z rozrzewnieniem wspominać. Bo było po prostu cudownie!

Trafiliśmy na pogodę marzeń, która wzorem pogód wszelakich pokazała nam, kto tu rządzi w najmniej odpowiednich momentach. Trafiliśmy na pełnię księżyca, który zaglądał do okien i spać nie dawał, łysy złośliwiec. Trafiliśmy też na miejsce zakwaterowania wśród pól i zarośli, w których uroczę przepióreczki koncertowały od świtu do zmierzchu i od zmierzchu do świtu wykrzykując swoje radosne, potrójne zawołanie.

Piękne, ciche i nieodkryte jeszcze przez tłumy turystów Sudety Wschodnie rozciągają się od Przełęczy Kłodzkiej poprzez Kotlinę Kłodzką, Rów Górnej Nisy, Przełęcz Międzyleską, Dolinę Morawy na zachodzie po Bramę Morawską na wschodzie oddzielającą Sudety od Beskidów. Rów Górnej Nisy jest też naturalną granicą oddzielającą Sudety Środkowe od Sudetów Wschodnich. Większa część Sudetów Wschodnich leży na terytorium Czech, a w niewielkiej tylko części w Polsce. Pradziad (1491 m n.p.m.) w czeskich Jesionikach to najwyższy szczyt Sudetów Wschodnich, po polskiej stronie palmę pierwszeństwa dzierży Śnieżnik (1425 m n.p.m.). W skład Sudetów Wschodnich wchodzi: Wysoki Jesionik (Hrubý Jeseník) i Niski Jesionik (Nížký Jeseník), Hanušovická vrchovina, Mohelnická brázda, Zábřežská vrchovina, Góry Odrzańskie (Oderské vrchy), Góry Opawskie (Zlatohorská vrchovina), Góry Bialskie i Góry Złote (Rychlebské hory), Masyw Śnieżnika (Králický Sněžník). Na obszarze Polski Sudety Wschodnie obejmują: Góry Złote, Góry Bialskie, Masyw Śnieżnika wraz z Krowiarkami oraz Góry Opawskie

Dzień 1- 10.08.2022

Trasa w tym dniu była długa, wiodła bowiem z przełęczy Płoszczyna -vel Kłodske Sedlo- na granicy Polski i Czech malowniczym szlakiem przez Chlupenkovec, Rude Krzyże, Kuncický Hrbet, Rudawiec, Puszcę Śnieżnej Białki, Iwinkę, Mały Sengen, Pralinkę, Palas, Chatę Paprsek -gdzie mogliśmy chwilę odetchnąć i nacieszyć oczy w widoku na Dalamiłę, piękną replikę wieży widokowej stojącej niegdyś na Śnieżniku. W końcu i w słońcu dotarliśmy na Postawną, ufffff. Stamtąd przez Brusek, Smrk, Kovadlinę i Sedlo Peklo zeszliśmy do Bielic, gdzie w Chacie Cyborga ochłodziliśmy nasze głowy, gardła i zapał do dalszej wędrówki....przynajmniej na ten dzień ☺

Dzień 2- 11.08.2022

Tym razem trasa wiodła z Dolnej Morawy na Śnieżnik - z atrakcjami ☺ Poszaleliśmy zatem, że hej! Przeszliśmy na chwiejnych nieco nogach (bo wiało....) wiszący most, przebiegliśmy serpentyny ścieżki. Oj, działa się ☺ Znajdująca się w czeskiej Dolni Moravie „Ścieżka w Obłokach” jest uważana za jedną z najciekawszych atrakcji regionu. Widoki z wieży zachwycają, warto również sprawdzić swoje siły na 100-metrowej zjeżdźalni oraz siatce zawieszanej wysoko nad

ziemią. Obok ścieżki od tego roku, po dwóch latach budowy, otwarty jest już Sky Bridge 721. Najdłuższy most wiszący na świecie - 95 metrów nad głęboką górską doliną. Po 721-metrowej kładce można przejść z jednego grzbietu górskiego na drugi. Most ma 6 głównych lin nośnych i 60 lin wiatrowych o różnych średnicach, 1,2 metra szerokości chodnika. Ciekawostką jest fakt, że w Europie znaleziono tylko dwie firmy które potrafiły dostarczyć liny, na których most się trzyma. Te, które zostały użyte pochodzą z Włoch. Różnica wysokości na moście wynosi 10 metrów – rozciąga się on na wysokości 1125-1135 m.n.p.m. Cały most waży 405 ton, ale każda z sześciu lin nośnych ma udźwig 360 ton. Oprócz lin nośnych, których jest sześć, Sky Bridge 721 wyposażony jest także w liny wiatrowe, które mają niwelować odchylenia mostu, a jest ich 60 sztuk. Na końcu mostu zaczyna się trasa edukacyjna o długości 2 km, z elementami rzeczywistości rozszerzonej i grą wykorzystująca QR., Jest to 7 paneli edukacyjnych dostępnych w języku czeskim, polskim i angielskim. Gra „Most Czasu” ma opisywać historię regionu w latach 1938-2021.

Po atrakcjach wysokościowych podreptaliśmy przez Babuse i Susinę na Śnieżnik (Kralicky Snieznik, Śnieżnik Kłodzki – jak zwał, tak zwał). Mieliśmy tam zaszczyt podglądać prace końcowe przy stawianiu nowoczesnej wieży widokowej, Wielkim Blenderem zwanej. Pierwotna wieża na Śnieżniku im. cesarza Wilhelma I, wybudowana została w latach 1895–1899. W 1973 roku, już zdewastowaną, wysadzono ją w powietrze. Jej replikę mieliśmy okazję oglądać dzień wcześniej ze schroniska Paprsek..

Dzień 3- 12.08.2022

W dniu trzecim wyruszyliśmy skoro świt z Malej Morawy w kierunku Severomoravskiej Chaty. Pogodę znowu mieliśmy przecudną, widoki i uroki okolic mijanych dawały nam powody do radosnych ochów i achów, zdjęć zrobionych i szklanic wychylonych nikt zliczyć nie zdoła ☺ Na docelowy Jerab dotarliśmy w humorach szampańskich i w pełni sił witalnych, co pozwoliło nam na owocne poszukiwania źródełek różnej proveniencji, a było ich kilka! Zeszliśmy do Kralików, po drodze wspinając się na wieżę widokową Val, skąd mogliśmy podziwiać klasztor - Hora Matky Boží Hedeč, Maryjne miejsce pielgrzymkowe mające swe początki w XVII w. Zwiedziliśmy czeskie Kraliki, potem polskie Międzylesie skąd przez Sikornik (sic!), który odnaleźliśmy dopiero przeczesując kawalkadą przydrożne krzaki dotarliśmy do naszego pensjonatu w Pisarach.

Dzień 4- 13.08.2022

Pogoda pogroziła nam rano, palcem chmurzastym, ale wybraliśmy się z Jodłowa na Trójmorski Wierch. Tę nazwę wprowadził w 1946 Mieczysław Orłowicz aby oddać charakter szczytu, który jest jednym z sześciu miejsc w Europie i jedynym w Polsce, gdzie zbiegają się zlewiska trzech mórz: na zachodnich zboczach ma swoje źródło Nysa Kłodzka w zlewisku Morza Bałtyckiego, z południowo-wschodniego zbocza spływa Lipkovský potok, dopływ Cichej Orlicy w zlewisku Morza Północnego, a u stóp wschodniego zbocza znajduje się dolina Morawy w zlewisku Morza Czarnego. Na Trójmorskim Wierchu jest co prawda wieża widokowa wybudowana w 2009 roku, dofinansowana ze środków Unii Europejskiej.....ale aktualnie nieudostępniiona do zwiedzania gdyż grozi zawaleniem. Wróciliśmy do

naszego pensjonatu na popołudniowe posiady, planowane pieczołowicie i z rozmachem. Nie wiedzieliśmy wszak o czekającej nas niespodziance, mianowicie o wizycie przedstawicieli Kapituły Hrabstwa Kłodzkiego ☺ Szanowni Panowie, występując w strojach organizacyjnych nawiązujących do czasów dawno minionych wręczyli kilkunastu członkom Skalnika tytuły Honorowego Ambasadora Turystyki Hrabstwa Kłodzkiego! Czujemy się zobowiązani ☺

Dzień 5- 14.08.2022

I nadszedł dzień piąty, dzień wyjazdu i zakończenia wspólnego wędrowania....

Dotarliśmy na Cervonovodske Sedlo, gdzie przebiega historyczna granica Czech i Moraw. Widzieliśmy głównie mgłę, nieco wody ponad nami i pod nami ale ogólnie teren wydał nam się piękny. Podpełzaliśmy w błocie do Kramarovej Chaty, gdzie ogrzawszy nieco zziębnięte dłonie i czupryny nabraliśmy ducha do dalszej wędrówki. Na Suchy Vrch, który bynajmniej suchy nie był absolutnie, weszliśmy aby zobaczyć inny rodzaj mgły, niż ta na przełęczy. Potem przemknęliśmy rączo obok Twierdzy Bouda i niedokończonych bunkrów poniemieckich, gdyż na zwiedzanie całego obiektu trzeba sobie oprócz odpowiedniej ilości koron zarezerwować całkiem sporo czasu. A nam brakowało już i jednego, i drugiego ☺ Wrócimy i tam! Pomaszerowaliśmy więc zwartą grupą (bo we mgle...) na Mladkov, skąd suchy i ciepły autokar zawiózł nas na ostatnią tego lata wspólną biesiadę do zajazdu Byczy Róg w Boboszowie.